

PANI PROFESOR MARIA SKŁADANKOWA TAKĄ JĄ PAMIĘTAMY

Odeszła w ciszy, nocą, we śnie, dwunastego stycznia 2017 roku. Pani Profesor Maria Składankowa – niezwykła, mądra kobieta, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Uczona, która o nauce potrafiła mówić językiem sztuki, poezji, literatury, także filozofii, zawsze obecnej w jej rozważaniach.

Była wielkim autorytetem naukowym. Ale też ciepłą, wrażliwą na drugiego człowieka osobą. Nas, jej uczennice i uczniów, otaczała opieką nawet wówczas, gdy już nie wychodziła z domu. Stopniowo kontakt telefoniczny zastępował spotkania w domu Państwa Profesorów Składanków, które od lat były miejscem naszej iranistycznej wspólnoty, nie tylko warszawskiej ale nierzadko także innych ośrodków naukowych w Polsce.

Pani Profesor miała duszę artysty. Bardzo lubiła piękne tkaniny – cieniutkie wełny, jedwabie, szlachetne materie, z których tworzyła eleganckie, subtelne stroje. Uzupełniała je biżuterią wschodnią, którą bardzo ceniła. Jej wrażliwość na piękno uwidaczniała się nie tylko w sposobie dobierania strojów, ale była szczególnie wyrazista w sposobie pisania, w języku i w Jej tekstach. Często dotyczyły one niełatwych problemów, które potrafiła w sposób niezwykle interesujący i jasny przedstawić i opisać. Toteż czytanie książek Pani Profesor czy artykułów, sprawiało prawdziwą przyjemność. Zarówno ich język jak i treść były najwyższej klasy, zharmonizowane i eleganckie jak Jej stroje.

Kiedy po ciszy żaloby i smutku sięgnęłam ponownie do publikacji Profesor Marii Składankowej, także tych najwcześniejszych, zachwyciło mnie bogactwo języka. Jej styl pisania od początku był niezwykły. Już pierwszy tekst, opublikowany jeszcze pod nazwiskiem panięńskim Żoła, był znakomity. Zbrzowiałe kartki, z poszarpanymi przez czas brzegami, pod względem treści są ciągle porywające. Pierwszy artykuł napisany przez Nią i opublikowany w „Przeglądzie Orientalistycznym” poświęciła Sadeghowi Hedajatowi, jednemu z największych prozaików perskich. Już wtedy widoczny był jej przebogaty język, trafne i piękne określenia. Nawet uwagi dotyczące tekstu zostały sformułowane w sposób niezwykle zgrabny i elegancki. Choćby oceniając strukturę tekstu, określiła ją „kapryśną kompozycją”, w innym miejscu pisze o „muzycznych odcieniach jego tekstu”.

Profesor Maria Składankowa miała niezwykłą umiejętność dostrzegania więzi, które spajały kulturę perską w ciągu wielu wieków, mimo upadków, zagrożeń, rozdarcia i często poniesionej klęski. Odczytywała jej wieloznaczność i wielowiekowe formy przekazu, jakimi były i nadal są metafory, obecne także w treściach politycznych. Odnajdywała w nich siłę, która uwalniała umysł i uczucia, która budowała świat wyobrażony, a ten pozwalał przetrwać najgorsze czasy, pozwalał rozwijać skrzydła poezji perskiej, którą tak pięknie tłumaczyła na język polski. Przypomnę choćby ten wiersz, wielkiego mistyka perskiego Dżalaluddina Rumiego z XIII wieku, jeden z Jej ulubionych, który przetłumaczyła i przytoczyła w swojej książce zatytułowanej *Kultura perska*:

*Kim ja jestem, o Panie!
O Boże, co mam robić?
Krzyża ni półksiężycu nie czcę,
Ni żyd ja ni chrześcijanin.
Na wschodzie na zachodzie, na lądzie i na morzu*

*Nie mam swojego domu
 I równie jestem obcy aniołom, jak demonom
 Czyżbym był falą na morzu?
 Płomykiem wiecznego żaru?
 Czyś mnie ulepił z gliny?...
 Nie Bułgaria, nie Sistan, nie Chiny
 Nie Indie, Chorasán czy Irak,
 Żadna kraina ziemi nie była moją ojczyzną,
 Archanioł mnie z raju nie wygnał,
 Potomkiem Adama nie jestem...
 Tam gdzie już kończy się przestrzeń,
 Ciało i ducha poniosę ścieżką w blasku bez cieni,
 Żeby żyć poza czasem w połączeniu z miłością¹.*

Profesor Maria Składankowa uważała, że poezja Dżalaluddina Rumiego była dla Irańczyków „perskim Koranem” czyli wartością równą świętej księdze muzułmanów. W Jej opinii, Irańczycy, pełni intelektualnego niepokoju i obdarzeni zdolnościami tworzenia syntez, byli najbardziej twórczym żywiołem muzułmańskiej kultury, a poezja była kluczem do jej wyrażania. Wielokrotnie podkreślała w swoich pracach, że w religijnej i narodowej świadomości Irańczyków rola poezji jest ogromna. Potwierdzenia tej tezy poszukiwała u źródeł, w środowisku irańskich intelektualistów i twórców. We wspomnianej książce o kulturze perskiej przytacza fragment wiersza Ibn Jamina, poety dworskiego z XIV wieku, który poświadcza wagę, jaką przywiązywano do poezji już od najdawniejszych czasów:

*Muhammadzie synku drogi, Duszko ojcowo,
 Czy ujrzę Cię jeszcze za życia?
 Moje serce tak krwawi, płonie, jak tulipan,
 Kiedy wspomnę włosów twoich fioletki
 Przy moich kolanach...
 Synku, Światło moich oczu, tobie w słowie
 Moc jest dana. Poetą będziesz wielkim
 Pereł podobnych twym wierszom nie było pod słońcem².*

W czasie pobytu na stypendium naukowym w Uniwersytecie Teherańskim (w latach 1963–1964) i późniejszych wyjazdach studyjnych do Iranu Pani Profesor miała możliwość poznawania tajników kultury perskiej. Były to lata 60-te i 70-te, kiedy w Iranie zapoczątkowano głębokie reformy społeczne i kulturowe, a ówczesny szach Mohammad Reza Pahlawi podjął próbę europeizacji kraju i odbudowy jego dawnej przedmuzułmańskiej świetności. Pani Profesor skupiła się jednak na tym, co budowało kulturę perską, co tworzyło jej wielkość. Sięgała do poezji, jej formy, treści, symboliki. Swą wiedzę wykorzystała w pracy doktorskiej, której nadała tytuł *Struktura obrazu poetyckiego w gazelach Hafiza*.

Profesor Maria Składankowa była uczoną poszukującą, budowała wiele nowych koncepcji, objaśnień, syntez, odwoływała się do nowych idei. Próbowwała zrozumieć procesy społeczne i kulturowe w wieloetnicznym Iranie. Nie tylko opisywała, ale przede wszystkim analizowała, wskazywała źródła inspiracji, etapy rozwoju określonej formy literackiej czy procesów zachodzących w społeczeństwie i kulturze perskiej. Wiele uwagi poświęciła mitologii irańskiej. Wyniki swych badań opublikowała w książce zatytułowanej *Mity królewskiej księgi. Symbole i wzorce mityczne w „Szahname”*, w której starała się odszukać ową ciągłość kultury perskiej, sięgając do jej najstarszych przekazów.

Mimo iż władza w Iranie przez całe wieki należała do obcych nieirańskich dynastii, Pani Profesor odnajdywała wzory kultury perskiej, które przechowały się nierzadko w innych kręgach kulturowych. Sięgała do najstarszych tekstów, by pokazać procesy, jakie zachodziły przez setki

¹ Maria Składankowa, *Kultura perska*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1995, s. 170.

² Ibidem, s. 204.

lat, zmiany jakie się dokonywały i wzory jakie przetrwały. Nie oddzielała islamu od zoroastrianizmu, dwóch głównych monoteistycznych religii Iranu. Pokazywała procesy adaptacji i przemian, rozwoju wielowiekowej historii tego kraju. Jej rozważania zawsze były osadzone w szerokim kontekście badawczym. Zwracała bardzo dużą uwagę na przestrzeń, w jakiej dokonywały się procesy kulturowe, historyczne czy polityczne.

Pani Profesor była zafascynowana trwałością wzorów kultury i w tym obszarze kontynuowała swoje poszukiwania. Dzieje kultury perskiej były dla Niej obrazem ukazującym wielość, która układała się w logiczną całość nowych jej wymiarów, były przejawem rozwoju myśli ludzkiej, umiejętności adaptacji, budowania ciągłości myśli, ciągłości wzorów. Uważała, że na Wschodzie formy i idee potrafiły żyć w успieniu przez całe wieki, by nagle ożywić się, pojawić się ponownie. Jednym z Jej największych osiągnięć naukowych jest sformułowanie, na podstawie badań źródłowych, teorii triady egzystencjalnej (triady klas wieku). W myśl tej teorii triada jest podstawą paradygmatów mitycznych oraz irańskich wzorców literackich. Opublikowała je w obszernym artykule pt. „Three Heads of the Dragon” (A Study of the Triad in the Iranian Mythology) w czasopiśmie “Hemispheres” opublikowanym w 1987 roku.

Ukoronowaniem Jej poszukiwań naukowych była kolejna znakomita monografia zatytułowana *Kultura perska*, która ukazała się drukiem w 1995 roku, w wydawnictwie Ossolineum. Jest to kopalnia wiedzy o dziejach kultury perskiej, od czasów najdawniejszych po współczesną rewolucję muzułmańską w Iranie. Przemysłane, głębokie refleksje Pani Profesor, napisane piękną polszczyzną i wzbogacone przekładami poezji perskiej sprawiają, że jest to nie tylko dzieło naukowe, ale także wspaniała opowieść o jednej z najstarszych kultur świata, gdzie poezja była i nadal jest najwyższą formą przekazu myśli. Pani Profesor doskonale to czuła i opatrzyła swoją książkę fragmentami poezji w Jej tłumaczeniu.

Była osobą twórczą, dzieliła się swoimi przemyśleniami i koncepcjami, publikując wiele artykułów i książek. Ostatnia z nich nosi tytuł *Zrozumieć Iran*. Pokazuje w niej trwałość perskich paradygmatów wyobraźni, przedstawia źródła fenomenu, jakim jest współczesny światopogląd Irańczyków.

Bardzo lubiłam czytać Jej artykuły publikowane w tygodnikach, popularyzujące wiedzę na temat odmiennych kultur. W bardzo przejrzysty i ciekawy sposób objaśniała procesy zachodzące we współczesnym Iranie i ich kulturowe źródła. Przybliżała czytelnikom jakże bogatą kulturę Iranu, jej tradycję, obrzędy, wierzenia, idee. Jej teksty, przemysłane i głębokie, były kopalnią wiedzy o kulturze, religii i literaturze perskiej. Nawet recenzje, które pisała, były bardzo interesujące. Świadczyły one z jednej strony o Jej wielkiej wiedzy naukowej obejmującej kulturę i literaturę perską od czasów najdawniejszych po współczesne, z drugiej – takcie i umiejętności przekonywania do swoich racji, uzasadnianych w sposób kompetentny i wyważony. Jej uwagi sformułowane w recenzjach do dziś mogą służyć kolejnym pokoleniom badaczy ze względu na ich formę, jak i styl. Pani Profesor Składankowa nierzadko przestrzegała autorów omawianych tekstów przed uproszczonymi sądami i powierzchownymi osądami, ale potrafiła także pięknie chwalić, choćby wskazując na umiejętności autora, który „łączył wiedzę z polotem”.

Kompetencje i wiedzę Profesor Składankowej doceniali także badacze irańscy. Jeden z irańskich profesorów Uniwersytetu w Szirazie, profesor Mohammad Feszarakhi tak o Niej pisał w 2008 r.³:

W pierwszych dniach mego pobytu (w Warszawie JSD) miałem zaszczyt poznać uczoną o wyjątkowej wiedzy, młodą duchem nestorkę polskiej iranistyki, którą należy umieścić obok takich sław iranistycznych, jak profesor Mary Boyce i profesor Anne Marie Schimmel. Mowa o Pani profesor Marii Składankowej, która wraz z małżonkiem, również wybitnym naukowcem, należy do założycieli współczesnych studiów nad językiem i literaturą perską na Uniwersytecie Warszawskim i bez wątpienia należą jej się honory matki warszawskiej iranistyki.

Profesor Feszarakhi doceniał także ważną rolę Profesor Marii Składankowej jako dydaktyka. Słusznie zwrócił uwagę na Jej wkład w zakresie działań dydaktycznych, jak również organizacyj-

³ M. Feszarakhi, „Lahestan: Eszgh, Zibaji, Honar” [„Polska: Miłość. Piękno, Artyzm”], tłum. z perskiego M. Michalak, w: Jolanta Sierakowska-Dyndo, Sylwia Surdykowska (red.), *Posłuchaj fletu trzcinowego...*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 15–20.

nych. Dzięki Jej staraniom i Jej małżonka, Pana Profesora Bogdana Składanka, utworzone zostały studia iranistyczne w ówczesnym Instytucie Orientalistycznym (obecnie wydziale) Uniwersytetu Warszawskiego. Po raz pierwszy rekrutacja na nie ruszyła w 1971 roku, a pisząca te słowa, należała do grupy pierwszych iranistów wykształconych pod opieką i skrzydłami pani Profesor i pana Profesora Składanków. Przedsięwzięcie to nie było łatwe, choćby z tego powodu, że dużym problemem był brak podręczników. Jednak wielkie zaangażowanie państwa profesorów Składanków przyniosło szybko dobre rezultaty. Pani Profesor napisała książkę pod kątem potrzeb studentów pt. *Złoty okres perskiej poezji klasycznej*. Wcześniej ukazała się też książka autorstwa Pana Profesora zatytułowana *Gramatyka języka perskiego*. Obie są nadal wykorzystywane przez studentów iranistki warszawskiej.

Pani Profesor potrafiła odpowiedzialnie kierować wewnętrznymi jednostkami ówczesnego Instytutu Orientalistycznego, także Wydziału Neofilologii, do którego byliśmy włączeni. Z wielkim zrozumieniem i empatią odnosiła się również do wszystkich spraw dotyczących młodych adeptów nauki, była osobą wyrozumiałą i życzliwą. Podobny stosunek miała do studentów i doktorantów, z uwagą śledziła nasz rozwój intelektualny, tym którzy nie nadążali, zostawali w tyle, mieli kłopoty, zawsze podawała pomocną dłoń. Była troskliwa i życzliwa, pochylała się nad naszymi problemami, wspierała nas i dodawała odwagi w mierzeniu się z trudnościami. Jej wyrozumiałość połączona z życzliwością była najlepszym lekarstwem na wszystkie strapienia. Ale miała też inną, ważną cechę, wymagała od nas pracy na sobą, nad naszym rozwojem naukowym, intelektualnym. Traktowała nas poważnie. Długie rozmowy, które z nami prowadziła, uczyły nas szacunku dla nauki, rozbudzały zainteresowania kulturą, literaturą, nauką. Uczyła nas jak być mądrym i dobrym człowiekiem, bo taka była ONA – Pani Profesor Maria Składankowa, nasza kochana Pani Profesor.

Jolanta Sierakowska-Dyndo
Warszawa, kwiecień 2018

BIBLIOGRAFIA

(wybrane publikacje Pani Profesor Marii Składankowej w porządku chronologicznym)

KSIĄŻKI

- 1963
Zoroaster i magowie, Książka i Wiedza, Warszawa.
- 1968
Wyprawy krzyżowe, Książka i Wiedza, Warszawa, (współautorstwo B. Składanek).
- 1976
Złoty okres perskiej poezji klasycznej. Skrypt dla studentów iranistyki i arabistyki, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- 1976
Serce Azji, Książka i Wiedza, Warszawa (współautorstwo B. Składanek).
- 1981
Mity królewskiej księgi. Symbole i wzorce mityczne w Szahname, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- 1984
Bohaterowie, bogowie i demony dawnego Iranu, Iskry, Warszawa.
- 1989
Mitologia Iranu, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa.
- 1995
Kultura perska, Ossolineum, Wrocław.
- 1996
Zrozumieć Iran, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa.

ARTYKUŁY

1957

Uwagi o formie niektórych utworów Sadeka Hedājata, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 2 (22), Warszawa 1957, s.147–156, (artykuł ukazał się pod nazwiskiem panieńskim M. Żoła).

1961

Erudycja, aluzja, plagiat, „Twórczość”, nr 2, Warszawa, s. 161–166.

Ta'zije czyli perskie lamenty na śmierć Huseina syna Alego, „Przegląd Humanistyczny”, nr 6, s. 137–146.

1963

Źródła zoroastryzmu, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 4 (48), Warszawa, s. 277–284.

1965

Wielka rocznica irańska, „Przegląd Humanistyczny”, nr 12, Warszawa, s. 176–181.

1969

Ghazal, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XI, zeszyt 2/21, Łódź, s. 46–74.

Ibn-i Jamin i jego czasy, Sprawozdania z prac naukowych Wydziału I PAN zeszyt 1, Warszawa, 41–56.

Pamięci profesora Jana Rypki, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 4 (72), Warszawa, s. 375–380.

1970

Głosy do dwóch prac o świecie arabskim, „Przegląd Humanistyczny”, nr 4, Warszawa, s. 152–157.

Irańska wersja legendy o umęczonym bogu, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3, Warszawa, s. 61–75.

1971

Perska myśl filozoficzno-religijna, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 4 (80), Warszawa, s. 380–384.

1975

Kosmogonia irańska, „Euhemer”, nr 2 (96), Warszawa, s. 39–53.

1976

Kilka uwag o recepcji klasycznej poezji perskiej, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 4 (100), Warszawa, s. 413–420.

1979

Barwy islamu, „Kultura. Tygodnik Społeczno-Kulturalny”, nr 15 (826), Warszawa, s. 2 i 15.

Idee perskiego islamu. Rodowód szyitów, „Myśl Społeczna”, nr 8 (740), Warszawa, s. 4–5.

1980

Charyzmat imama, „Kultura. Tygodnik Społeczno-Kulturalny”, nr 32 (895), rocznik XVIII, Warszawa, s. 2 i 15.

Dobroczynność muzułmańska, „Myśl Społeczna”, nr 45, Warszawa, s. 6–7.

Kultura Iranu, w: Azja (praca zbiorowa), Warszawa, s. 262–275.

1983

Mani – myśliciel niedoceniany, „Myśl Społeczna”, nr 1, Warszawa, s. 4–5.

Konsultacja i posłowie, w: M. Simaszko, *Dłużnik dabira. Powieść historyczna*, przeł. J. Litwiniuk, s. 237.

1985

Iran – między świadomością religijną a narodową, w: „W kręgu religii krajów pozaeuropejskich”, (praca zbiorowa), Książka i Wiedza, Warszawa, s. 258–283.

1987

Czarno-biała wizja świata: dualistyczne wartościowanie zjawisk a tradycyjne opozycje binarne, w: Co badania filozoficzne mówią o wartości. Materiały z Sesji Naukowej 17–21 listopada 1986, t. I, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 69–92.

1988

Georges Dumézil i trójdzielny paradygmat mitycznej wyobraźni, „Literatura na Świecie”, nr 11, Warszawa, s. 321–331.

Three Heads of the Dragon (A Study of the Triad in the Iranian Mythology), „Hemispheres”, nr 3, Warszawa, s. 25–52.

1989

Tradycje irańskie a geneza postaci słowiańskiej Baby Jagy, s. 229–240, w: J. Śliżiński (red.), *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich*, Materiały z międzynarodowej konferencji w Instytucie Słowianoznawstwa PAN w dniach 18–19 XI 1985, Ossolineum 1989.

1992

Mityczne korzenie romansów perskich, „Acta Asiatica Varsoviensia”, nr 6, Warszawa, s. 113–150.

1993

Iran – paradygmaty wyobraźni I, „Acta Asiatica Varsoviensia”, nr 7, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa, s. 7–64.

1994

Iran – paradygmaty wyobraźni II, „Acta Asiatica Varsoviensia”, nr 8, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa, s. 7–68.

Life Is a Dream. Some Aspects of Iranian Dualism, „Hemispheres”, nr 9, Warszawa, s. 89–120.

1995

Żyjąc za zasłoną, s. 85–95 w: A. Mrozek-Dumanowska (red.), *Kobiety krajów pozaeuropejskich wobec problemów współczesności. Materiały z sesji naukowej*, Warszawa, 30.05.1995, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.

2002

Iran – wzory świata kreowanego, w: T. Majda (red.), *Arcydziela sztuki perskiej ze zbiorów polskich*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa, s. 32–47,

HASŁA ENCYKLOPEDYCZNE

Gazel albo ghazal, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 1, Łódź 1970, s. 142–148.

Rubajat albo ruba'i, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 1, Łódź 1971, s. 145–147.

Kasyda perska, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 2, Łódź 1971, s. 128–130.

Musammāt, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 2, Łódź 1971, 133–134.

Tardzi'band, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 2, Łódź 1971, s. 135–136.

Tarkibband, w: „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. XIII, zeszyt 2, Łódź 1971, s. 136.

RECENZJE

Bozorg Alawi. Kraj róż i słowików, „Przegląd Orientalistyczny” 1961, nr 1 (37), Warszawa, s. 98–99.
Keszelawa T. Chudożestwiennaja proza Sadeka Chedajata, „Przegląd Orientalistyczny” 1961, nr 4(40), Warszawa, s. 504–507.

Mo'in Mohammad, Mazdayasnā wa adab-e pārsī, „Przegląd Orientalistyczny” 1963, nr 4 (48), Warszawa, s. 334–336.

ŻYCIORYS NAUKOWY PANI PROFESOR MARIII SKŁADANKOWEJ

1951 Rozpoczęła studia w 1951 roku na Uniwersytecie Warszawskim w Katedrze Turkologii Instytutu Orientalistycznego.

1956 Uzyskała dyplom ukończenia studiów turkologicznych i została zatrudniona w Instytucie Orientalistycznym na stanowisku asystenta.

1963–1964 przebywała na rocznym stypendium w Iranie. Studiowała na Uniwersytecie w Teheranie.

1966 Uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych.

1970 Prowadziła badania naukowe w Iranie w ramach stypendium.

1979 Uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych.

1989 Uzyskała tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych.

1995 Została mianowana na stanowisko profesora zwyczajnego w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA I PEŁNIONE FUNKCJE

- 1968 Dzięki Jej staraniom i Jej męża Bogdana Składanka nastąpiły zmiany organizacyjne w Instytucie Orientalistycznym, utworzony został odrębny Zakład Turkologii i Iranistyki, a później Zakład Iranistyki.
- 1971 Po raz pierwszy, z Jej udziałem, na Uniwersytecie Warszawskim przeprowadzono rekrutację na studia iranistyczne.
- 1994–1996 Pełniła funkcję kierownika Zakładu Środkowego Wschodu Instytutu Orientalistycznego, w skład którego wchodziła Sekcja Iranistyki.
- 1994–1999 pełniła funkcję kierownika Studium Doktoranckiego Wydziału Neofilologii UW.
- 1996–2000 pełniła funkcję kierownika Zakładu Iranistyki Instytutu Orientalistycznego UW

Pani profesor Maria Składankowa była wielokrotnie wyróżniana nagrodami Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Warszawskiego.